

Sygn. akt IV Ka 298/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:

SSO Mariusz Górski (spr.)

Sędziowie:

SSO Adam Pietrzak

SSO Tomasz Wysocki

Protokolant:

Ewa Ślemp

przy udziale Marka Bzunka Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2019 r.

sprawy P. Ż.

syna S. i J. z domu P.

urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 223 § 1 kk, art. 291 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 10 grudnia 2018 r. sygnatura akt VI K 127/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności, a zawarte w punkcie III dyspozycji;

2. w miejsce rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I dyspozycji, a dotyczącego czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 223 § 1 k.k., opisanego w punkcie I części wstępnej – oskarżonego P. Ż. uznaje za winnego tego, że 16 stycznia 2018 roku w (...) stosował przemoc wobec funkcjonariuszy Policji: M. B. i M. S. w ten sposób, że kierując samochodem osobowym A. (...) nr rej (...) ruszył do tyłu, a następnie do przodu po czym skręcił w lewą stronę omijając nieoznakowany radiowóz policyjny marki C. (...) i uczynił to w celu zmuszenia wskazanych wyżej funkcjonariuszy do zaniechanie prawnie podjętych czynności zatrzymania go,

tj. za winnego popełnienia czynu z art. 224 § 2 k.k. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza P. Ż. karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

3. uchyla zaskarżony wyrok w części skazującej oskarżonego za występki z art. 291 § 1 k.k., a zawartej w punkcie II dyspozycji oraz związane z tym rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV dyspozycji, oparte na zasadzie art. 45 § 1 k.k. i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w punkcie V dyspozycji, o oparty na zasadzie art. 63 § 1 k.k.;

III. uchylając orzeczenie zawarte w punkcie VI dyspozycji zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w sprawie, a związane ze skazaniem P. Ż. za czyn z art. 224 § 2 k.k., w tym wymierza mu 180 złotych opłaty za postępowanie przed Sądem I i II instancji.

Sygn.akt IV Ka 298/19

UZASADNIENIE

P. Ż. oskarżony został o to, że:

1. w dniu 16 stycznia 2018 roku w (...)województwa (...), usiłował dokonać czynnej napaści na funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Ś. kom. M. B. i mł. asp. M. S. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w postaci próby zatrzymania wyżej wymienionego w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa paserstwa w ten sposób, że kierując pojazdem marki A. (...) nr rej 2 – (...)49 ruszył w ich kierunku w celu najechania na nich, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na szybką reakcję pokrzywdzonych a następnie zatrzymanie go przez funkcjonariuszy Policji,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 223 § 1 kk,

2. w dniu 16 stycznia 2018 roku w miejscowości W. 52J województwa (...) posiadał, a zarazem pomógł w ukryciu rzeczy uzyskanych za pomocą przestępstw kradzieży z włamaniem w postaci: pokrywy silnika o wartości 1.000 złotych, zderzaka przedniego o wartości 1.000 złotych oraz dwóch sztuk foteli przednich o łącznej wartości 2.000 złotych pochodzących ze skradzionego z terenu W. w dniu 9 sierpnia 2017 roku pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o numerze nadwozia (...), dwóch sztuk foteli przednich o łącznej wartości 2.000 złotych pochodzących ze skradzionego z terenu Niemiec w dniu 14 kwietnia 2016 roku pojazdu marki A. (...) o numerze nadwozia (...), pokrywy bagażnika o wartości 600 złotych pochodzącej ze skradzionego z terenu W. w dniu 17 stycznia 2014 roku pojazdu marki B. (...) o numerze nadwozia (...), pokrywy bagażnika o wartości 900 złotych pochodzącej ze skradzionego z terenu W. w dniu 12 września 2017 roku pojazdu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o numerze nadwozia (...), w sprawie kradzieży, co do których to rzeczy postępowanie karne prowadziła Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia Fabrycznej pod sygn.(...) oraz Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia Krzyki-Zachód pod sygn. (...) oraz (...)

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk.

Zaskarżonym wyrokiem P. Ż. uznany został za winnego popełnienia czynu opisanego wyżej w pkt 1 i za to, na mocy art. 14§1 kk w zw. z art. 223 kk wymierzono oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Tymże wyrokiem P. Ż. uznany został także za winnego popełnienia występku opisanego wyżej w pkt 2 i za to, na podstawie art.291§1 kk wymierzono oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z treścią art. 85§1 kk i art. 86§1 kk orzeczono karę łączną pozbawienia wolności, a jej wymiar określono na 2 lata i 6 miesięcy.

Poza tym, w oparciu o art. 45§1 kk orzeczono od oskarżonego kwotę 5.500 zł tytułem przypadku korzyści majątkowej.

Wyrok powyższy zaskarżyli obrońcy oskarżonego.

I tak pierwszy z nich - adw. M. M. zarzucił orzeczeniu:

I. obrazę przepisu prawa materialnego, mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 45 § 1 k.k., poprzez orzeczenie przypadku korzyści majątkowej względem oskarżanego P. Ż., pomimo braku zaistnienia przesłanek warunkujących o możliwości orzeczenia tego środka, przy jednoczesnym braku ustaleń Sądu dot. osiągnięcia przez podsądnego, chociażby w pośredni sposób, korzyści majątkowej z inkryminowanych mu występków, jak też pomimo faktu, iż w ramach przypisanego oskarżonemu występku paserstwa, części samochodowe stanowiące przedmiot czynności wykonawczej, zostały zabezpieczone w ramach niniejszego postępowania przez organy procesowe, a które to części z mocy prawa winne podlegać zwrotowi, ustalonym w ramach postępowania, właścicielom pojazdów;

II. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

1) art 7 k.p.k., wyrażającą się w dokonaniu przez Sąd dowolnej, jednostronnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a przede wszystkim niekonsekwentnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, polegającej na:

a) arbitralnym uznaniu, że oskarżony, odjeżdżając pojazdem z miejsca podjętej względem niego interwencji przez funkcjonariuszy policji kom. M. B. i mł. asp. M. S., usiłował najechać na tych funkcjonariuszy pomimo, że z zeznań w/w pokrzywdzonych, jak też wspierających te dowody wyjaśnień oskarżonego, nie wynika, aby oskarżony, wykonując manewr omięcia nieoznakowanego pojazdu służbowego w/w funkcjonariuszy m-ki C. (...), zmierzał bezpośrednio do osiągnięcia rezultatu w postaci wyrządzenia im krzywdy;

b) nietrafnym, przekraczającym ramy swobodnej oceny dowodów, uznaniu, że oskarżony w sferze wolicjonalnej obejmował fakt, iż pokrzywdzeni M. B. oraz M. S., ubrani w odzież cywilną oraz poruszający się nieoznakowanym pojazdem m-ki C. (...), są funkcjonariuszami policji;

c) przyjęciu, że oskarżony P. Ż. posiadał oraz pomógł w ukryciu uzyskanych w wyniku przestępstwa części samochodowych, podczas gdy, poza wewnątrznie sprzecznymi twierdzeniami właściciela pomieszczeń, w których ujawniono te części - D. K., który również w tym czasie zajmował się handlem częściami samochodowymi, w tym rozbiórką pojazdów mechanicznych na części i podzespoły oraz oferowaniem ich do sprzedaży za pośrednictwem portali internetowych, żaden z pozostałych, ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów nie wskazuje, na jakikolwiek związek oskarżonego z przypisanymi mu w ramach występku paserstwa częściami samochodowymi;

2) art. 170 §1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z przedłożonej przez obronę opinii prywatnej biegłego z dnia 14.03.2013 r. oraz pięciu kart dokumentów, w języku niemieckim dot. okoliczności nabycia przez oskarżonego pojazdu m-ki B. (...) nr VIN (...) w 2013 r, pomimo, że informacje wynikające z tych dowodów, wskazywały co najmniej na brak świadomości po stronie oskarżonego, że w/w pojazd może pochodzić z przestępstwa;

3) art. 170 §1 pkt 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego o zwrócenie się przez Sąd do Grupy (...) Sp. z o.o. z/s w P. o udzielenie informacji, czy D. K. oferował do sprzedaży, za pośrednictwem obsługiwanego przez w/w Spółkę internetowego portalu aukcyjnego, części samochodowe pochodzące z pojazdów szczegółowo opisanych w ramach zarzucanego oskarżonemu występku paserstwa, jak też dot. opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego w celu ustalenia, czy zabezpieczone, wymienione w zarzucie, części samochodowe, w postaci pokrywy silnika wartości 1000 zł oraz zderzaka wartości 1000 zł pochodziły z pojazdu m -ki A. (...) nr rej. (...) jako zmierzającego do przedłużenia postępowania karnego, pomimo, że przeprowadzenie tego dowodu miało istotne znaczenie dla poczynienia ustaleń w sprawie, w zakresie warunkującym o odpowiedzialności karnej podsądnego, jak też miało istotne znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań świadka D. K.;

4) art. 170 §1 pkt 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego, jako zmierzającego w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania, o uzupełniające przesłuchanie świadków M. B., M. S. oraz K. M., na okoliczność ustalenia, czy w dniu interwencji D. K. okazywał w/w świadkom faktury dot. zakupu części samochodowych, pomimo faktu,

iż potrzeba uzupełniającego przeprowadzenia postępowania dowodowego pojawiła się w związku z zeznaniami D. K., złożonymi na rozprawie w dniu 18 października 2018 r., a więc już po złożeniu po raz pierwszy zeznań przez wskazanych świadków, a okoliczności, na które mieli zostać uzupełniająco przesłuchani, miały istotne znaczenie dla oceny wiarygodności relacji D. K..

Tym samym apelujący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Z kolei adw. J. G. zarzucił wyrokowi:

I. w zakresie czynu kwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 223 § 1 k.k.:

A. obrazę prawa materialnego, a to art. 223 § 1 k.k., poprzez jego nieprawidłową wykładnię sprowadzającą się do przyjęcia, że samochód osobowy może zostać uznany za „inny podobnie niebezpieczny przedmiot” w rozumieniu tego przepisu, podczas gdy prawidłowo dokonana wykładnia tak ujętego znamienia prowadzić winna do konstatacji, iż samochód osobowy nie może być uznany za tego rodzaju przedmiot,

B. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, a to art. 7 k.p.k. - polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zaś zeznań świadków M. B., M. S., K. M., S. S. oraz T. K., a także wyjaśnień oskarżonego P. Ż., co doprowadziło do dowolnego, a więc niepozostającego pod ochroną normy wynikającej z art. 7 k.p.k., przyjęcia, że:

- P. Ż. świadom był tego, iż M. B. oraz M. S. są funkcjonariuszami Policji,

- celem P. Ż. było najechanie samochodem na M. B. i M. S.,

podczas gdy poprawna, przeprowadzona w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że P. Ż. nie był świadom służbowej przynależności M. B. oraz M. S., a jego zamiarem nie była napaść na funkcjonariuszy, lecz wyłącznie wyminięcie znajdującego się przed nim samochodu;

II. w zakresie czynu kwalifikowanego z art. 291 § 1 k.k.: mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zaś zeznań świadków D. K., M. S. (1), M. B., M. S., K. M. oraz T. K., a także wyjaśnień oskarżonego P. Ż., co doprowadziło do dowolnego, a więc niepozostającego pod ochroną normy wynikającej z art. 7 k.p.k., przyjęcia, że P. Ż. posiadał, a zarazem pomógł w ukryciu, wskazanych w treści zarzutu części samochodowych,

podczas gdy poprawna, przeprowadzona w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, ocena materiału dowodowego prowadzi do

wniosku, że P. Ż. nie był posiadaczem przedmiotowych części samochodowych.

W konsekwencji apelujący wniósł aby Sąd odwoławczy, korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 k.p.k., zmienił zaskarżony wyrok, uniewinniając oskarżonego od zarzucanych mu czynów, albo też - jeśliby orzeczenie reformatoryjne okazało się niemożliwe - uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył:

Znaczna część zarzutów obu apelacji jeśli nawet nie zasługuje na uwzględnienie, to przynajmniej wymaga dodatkowej wnikliwej analizy, poprzedzonej - co do czynu z art. 291§1 kk, uzupełniającego przeprowadzenia postępowania dowodowego.

I. Ad. czynu z art. 13§1 kk w zw. z art. 223§1 kk

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że gdyby P. Ż. istotnie dopuścił się czynu o jakim mowa w punkcie I części wstępnej zaskarżonego wyroku, to należałoby traktować to zachowanie nie jako usiłowanie lecz jako dokonanie przestępstwa z art. 223§1 kk.

Uzasadnieniem tego oczywistego poglądu może być choćby przywołany (a błędnie zinterpretowany) przez Sąd Rejonowy wyrok Sądu Najwyższego z 15.01.2015 r. (k-793), z którego wynika wprost, że czynna napaść obejmuje wszelkie działanie podjęte w celu wyrządzenia krzywdy, choćby cel ten nie został osiągnięty.

Samo dopuszczenie się czynnej napaści (choćby jeszcze w stadium usiłowania naruszenia nietykalności cielesnej) wypełnia już znamiona dokonanego przestępstwa napaści, gdyż chodzi o gwałtowny charakter zdarzenia, a nie o konkretny jego rezultat.

Dalej należy zauważyć, że sam Sąd Rejonowy trafnie ustala, iż zamiarem oskarżonego było uniknięcie zatrzymania, a zatem w sposób bezpośredni i świadomy P. Ż. zmierzał do tego by ominąć funkcjonariuszy policji i blokujący mu przejazd samochód C., choć być może jednocześnie godził się z możliwością potrącenia policjantów.

Godzenie się nie jest jednak wystarczające dla bytu występku z art. 223§1 kk. Konieczny jest tu zamiar bezpośredni.

W szczególności należy zauważyć, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by oskarżony wykonywał jakiegokolwiek manewry samochodem, ruchy kierownicą wskazujące na chęć najeżdżenia któregokolwiek z próbujących go zatrzymać funkcjonariuszy.

W tym kontekście należy nadto przyjąć, że choć w pewnych sytuacjach samochód osobowy może być uznany za tzw. inny niebezpieczny przedmiot, to takim z pewnością nie był takim w omawianej sprawie.

Zauważyć przy tym trzeba, iż ani oskarżyciel publiczny ani też Sąd I instancji w opisie omawianego czynu nie stwierdzili, że A. (...), którym kierował P. Ż. było „podobnie niebezpiecznym przedmiotem”, a zatem znamię to nie znalazło odzwierciedlenia w treści wyroku lecz jedynie w jego uzasadnieniu.

W efekcie, podzielając stanowisko obrońców oskarżonego, że działanie sprawcy nie mogło być uznane jako czynna napaść na funkcjonariuszy policji (ani także jako jej usiłowanie) - nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości, że zachowanie P. Ż. zmierzało w bezpośredni sposób do uniemożliwienia zatrzymania go.

Nie można mieć także jakichkolwiek wątpliwości, iż P. Ż. doskonale wiedział, iż interweniujący mężczyźni, są policjantami.

W tej mierze należy w pełni podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Rejonowy, uznając tym samym tłumaczenie oskarżonego jedynie za nieudolną, sprzeczną wręcz ze „zdrowym rozsądkiem” próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Podkreślić przy tym wypada, iż oskarżony miał istotne powody by obawiać się zatrzymania go podczas omawianego zdarzenia.

Z jednej strony mogły one dotyczyć lęku przed ujawnieniem w W. pochodzących z przestępstwa części samochodowych (choć kwestia ta nie została dotąd jednoznacznie rozstrzygnięta), z drugiej strony mogło to być związane z ewentualnym (i jak się okazało nader realnym) ujawnieniem w miejscu zamieszkania sprawcy wyrobów spirytusowych i tytoniowych bez polskich znaków akcyzy, a także pochodzących z przestępstwa części samochodowych.

Konsekwencją powyższych ustaleń była zmiana (po stosownym uprzedzeniu) zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że omawiane działanie P. Ż. wyczerpało znamiona występku z art. 224§2 kk i wymierzenie na tej podstawie kary 1 roku pozbawienia wolności jako właściwej ze względów prewencyjnych i po prostu sprawiedliwej.

Ad. czynu z art. 291§1 kk

Pierwszym, jak się wydaje istotnym błędem Sądu I instancji, było zaakceptowanie w pełni opisu czynu zawartego w a/o, co do trafności którego należy mieć wątpliwości.

I tak, przyjęto że oskarżony posiadał, a zarazem pomógł w ukryciu rzeczy pochodzących z kradzieży z włamaniem.

Jeśli bowiem stwierdzono, że P. Ż. pomógł w ukryciu owych części samochodowych, to należało ustalić komu (choć niekoniecznie personalnie), zaś kwestia ta nie wynika w najmniejszym nawet stopniu z uzasadnienia orzeczenia.

Nadto, jak wynika z treści art. 291§1 kk - sprawca paserstwa może rzecz uzyskaną z paserstwa nabyć, pomóc w jej zbyciu lub przyjąć. W zaskarżonym wyroku przyjęto natomiast niewystępujące tam wprost znamię - „posiadał”. Posiadanie to mogło oczywiście być wynikiem każdej z wymienionych wyżej czynności, a zatem należało choćby wskazać, że oskarżony wszedł w posiadanie nielegalnych części samochodowych w nieustalony sposób.

W dalszej kolejności należy wyrazić jednoznaczną dezaprobatę dla sposobu wyceny części samochodowych o jakich mowa w kwestionowanym wyroku. Oparto ją na treści notatki urzędowej (k-43), choć oczywistym jest, że nie mogła ona zastąpić choćby pożądaną tu wyceny przez rzeczoznawcę.

Podkreślić nadto należy, że oskarżenie P. Ż. o paserstwo oparto w głównej mierze na zeznaniach D. K..

Oczywistym jest, że w pewnych sytuacjach dowód taki może być wystarczający dla wydania wyroku skazującego. Staje się tak wówczas, gdy świadek zeznaje spójnie, jednoznacznie, konsekwentnie, a tym samym w oczywiste wiarygodny sposób opisuje dane zdarzenie.

Czy tak właśnie jest w sprawie omawianej - należy mieć pewne wątpliwości, wymagające dodatkowych ustaleń, oceny itd.

Tak więc, świadek ów stwierdził m.in. (k-35), iż nie posiadał kluczy do hali wynajmowanej przez oskarżonego, zaś na rozprawie (k-444) oświadczył, że miał drugi komplet kluczy od tej hali i policja niepotrzebnie wyłamała drzwi.

D. K. dodał też, że przed przekazaniem kluczy P. Ż. zabrał z hali „większość swoich rzeczy” i pozostały tam „pewne części samochodowe, ale nie pamięta jakie”.

Tym samym, oczywistym jest, że świadek mógł w istocie swobodnie wchodzić do hali, którą wynajął P. Ż., wnosić tam i wnosić z niej choćby części samochodowe, zwłaszcza, że jak sam stwierdził (k-445) sam handlował częściami i nie weryfikował ich legalności, a nadto inne części samochodowe wśród których znaleziono także ukradzione były częściowo D. K..

Świadek ten dysponował ponoć fakturami na zakup innych ujawnionych części. Tego faktu Sąd I instancji także nie zweryfikował.

Nie sposób także nie wspomnieć o stwierdzeniu D. K. (k-445), że części samochodowe sprzedawał za pośrednictwem portalu (...).

Kwestię tę całkowicie zlekceważono (mimo wniosków obrońców) i nie sprawdzono jakie części świadek miał wystawione do sprzedaży w czasie bezpośrednio poprzedzającym zatrzymanie P. Ż., choć było to o tyle istotne, iż gdyby okazało się, że „pokrywają” się one rodzajowo z częściami ujawnionymi w hali wynajmowanej przez P. Ż. można by z dużą dozą prawdopodobieństwa (choć nie pewnością) przyjąć, że były one własnością D. K..

Jeśli takich artykułów nie było wówczas wystawionych na (...) przez świadka, to w istotny sposób podważałoby to z kolei twierdzenie oskarżonego.

Tym samym przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy przede wszystkim zweryfikować wiarygodność pomówień ze strony D. K., a także jego oświadczenia (k-679), że policja wszystkie części uznała za nielegalne i traktowali je bez poszanowania, były one porzucane, wymieszane z innymi i ciężko było rozpoznać do kogo należały.

Nie sposób przy tym wykluczyć jeszcze jednej ewentualności, a to tego, że obaj mężczyźni wspólnie prowadzili nielegalny interes, a ich drogi „rozeszły” się z chwilą zatrzymania P. Ż..

Jeśli zatem okaże się, że istnieją jakiekolwiek wątpliwości (w rozumieniu art.5§2 kpk) co do tego kto był posiadaczem części samochodowych ujawnionych w hali, którą miał wynajmować P. Ż., to rzeczy te należy oczywiście wyłączyć z opisu czynu przypisanego oskarżonemu.

Być może należy także uczynić to co do części nieoznaczonych co do tożsamości, a ujętych w wykazie dowodów rzeczowych pod pozycjami 2 i 3 (k-10).

Nie można chyba mieć jednak wątpliwości co najmniej w zakresie paserstwa przez oskarżonego części samochodowych ujawnionych w jego miejscu zamieszkania, a także pochodzących z przestępstwa (por. notatka k-1), choć i ta kwestia wymaga dodatkowej weryfikacji.

Nie sposób wreszcie pominąć innych zarzutów skierowanych przez obrońców oskarżonego, jak choćby całkowite zlekceważenie prywatnej opinii biegłego (k-705), choć ta, po ewentualnym odniesieniu się do niej przez biegłego sądowego, może mieć istotne znaczenie dla prawidłowego orzekania.

Z uwagi już tylko na powyższe - zdecydowano jak w wyroku.